

POSTANOWIENIE
składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 12 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)
SSN Jan Górski
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Jacek Gudowski
SSN Lech Walentynowicz
SSN Hubert Wrzeszcz
SSN Tadeusz Żyznowski

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 stycznia 2006 r.,
przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Rzecznika Ubezpieczonych
we wniosku z dnia 12 lipca 2005 r., [...],:

„Czy na podstawie art. 822 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.) istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w przedmiocie zaspokojenia roszczeń poszkodowanego małżonka z tytułu szkód na osobie powstałych wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (koszty poniesione z tego powodu, renty, zadośćuczynienie) wyrządzonych przez współmałżonka w przypadku, gdy między małżonkami istnieje ustawowa wspólność majątkowa ?”

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Rzecznik Ubezpieczonych, powołując się na przepis art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2003 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), wskazywanej dalej jako „ustawa o SN”, oraz na art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych (Dz. U. Nr 124, poz. 1153 ze zm.), wskazywanej dalej jako „ustawa o nadzorze ubezpieczeniowym”, przedstawił w dniu 12 lipca 2005 r. Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przytoczone w postanowieniu zagadnienie prawne.

Rzecznik Ubezpieczonych wskazał, że z napływających do niego skarg oraz z analizy orzecznictwa wynika, iż istnieją wątpliwości co do możliwości traktowania poszkodowanego małżonka jako osoby trzeciej, w rozumieniu art. 822 § 1 k.c., w sytuacji, gdy występuje on na podstawie art. 444 § 1 i 2 oraz art. 445 § 1 k.c. z żądaniem wypłaty odszkodowania, zadośćuczynienia lub renty do zakładu ubezpieczeń, w którym był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej współmałżonek – sprawca szkody wyrządzonej ruchem pojazdu mechanicznego należącego do majątku wspólnego małżonków.

Jak wskazał Rzecznik, niejednolita jest praktyka zakładów ubezpieczeń, których część uznaje za uzasadnione żądanie wypłaty zadośćuczynienia, odmawiając wypłaty odszkodowania i renty, część odmawia wypłaty tylko renty, a są i takie, które odmawiają wypłaty jakichkolwiek świadczeń powołując się na przepis art. 33 pkt 7 k.r.o. oraz na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym wyrok z dnia 30 stycznia 1963 r. III CR 111/62, uchwałę z dnia 19 maja 1989 r. III CZP 52/89, uchwałę z dnia 29 listopada 1996 r. III CZP 118/96 oraz wyrok z dnia 14 września 2000 r. V CKN 111/00.

W ocenie Rzecznika, przepis art. 33 pkt. 7 k.r.o. regulujący małżeńskie stosunki majątkowe nie przesądza wzajemnej odpowiedzialności odszkodowawczej między małżonkami, jak również nie daje podstaw do uznania, że roszczenia z tytułu szkód na osobie poniesionych przez jednego małżonka, dotyczą wyrównania szkody w majątku wspólnym małżonków.

Nie można, zdaniem Rzecznika, przenosić zasad dotyczących odpowiedzialności współmałżonka za szkody w mieniu należącym do majątku wspólnego, na odpowiedzialność za szkody na osobie doznane przez drugiego małżonka. W przypadku szkody na osobie nie dochodzi do konfuzji, bowiem poszkodowany małżonek nie jest jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem, jak w przypadku szkody w mieniu, jest tylko wierzycielem z tytułu poniesionej szkody związanej z jego dobrem osobistym, jakim jest zdrowie. Za wyrządzoną mu szkodę odpowiada na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych wyłącznie współmałżonek, który ponosi winę za wypadek. W takiej sytuacji, zdaniem Rzecznika, istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, poszkodowany małżonek jest bowiem wyłącznie wierzycielem, a więc osobą trzecią, w rozumieniu art. 822 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Występując do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały rozstrzygającej przedstawione zagadnienie prawne, Rzecznik Ubezpieczonych powołał się zarówno na art. 60 § 2 ustawy o SN, jak i na art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym, który obowiązywał w chwili złożenia wniosku. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu siedmiu sędziów z dnia 22 września 2004 r., III CZP 25/04 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 146), Rzecznik Ubezpieczonych był uprawniony do wystąpienia na podstawie art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce zakładów ubezpieczeń. Przepis ten uzasadniał podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały abstrakcyjnej także wtedy, gdy chodziło o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących określonych przepisów prawa, celem zapobieżenia ich naruszeniu, a nie jedynie wtedy, gdy stosowanie przepisu w praktyce sądowej spowodowało powstanie wątpliwości i rozbieżności orzecznictwa. Uprawnienie Rzecznika wynikające z art. 60 ustawy o SN obejmuje tylko sytuacje, gdy w orzecznictwie sądów powszechnych, wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa. Przepis art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym rozszerzał natomiast uprawnienia Rzecznika Ubezpieczonych, dając mu możliwość wystąpienia o podjęcie uchwały także wtedy, gdy określony przepis budził

wątpliwości, rozszerzał również granice, w jakich Sąd Najwyższy na wniosek Rzecznika miał podejmować uchwały abstrakcyjne.

Omawiany art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym został uchylony z dniem 17 sierpnia 2005 r. przez art. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 143, poz. 1204), która nie zawiera przepisów przejściowych w odniesieniu do uchylonego art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym, ani nie określa innej daty wejścia w życie art. 3.

Przepis art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym miał charakter procesowy, określający uprawnienia i przesłanki wystąpienia Rzecznika Ubezpieczonych do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały abstrakcyjnej. Zgodnie zatem z zasadą bezzwłocznego działania normy procesowej (porównaj uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001r. III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53), skutki jego uchylenia nastąpiły od dnia wejścia w życie art. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej, to jest od dnia 17 sierpnia 2005 r. Z tym dniem Rzecznik Ubezpieczonych utracił legitymację do występowania do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości lub których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie i może występować z takim wnioskiem tylko na podstawie art. 60 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, to jest wtedy, gdy w orzecznictwie sądów powszechnych, wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa.

Sąd Najwyższy w postanowieniu siedmiu sędziów z dnia 15 stycznia 2003 r. III UZP 10/02 (Wokanda 2003/12/29), odnosząc się do pozbawienia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej legitymacji do złożenia wniosku o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego stwierdził, że odjęcie ministrowi takiej legitymacji oznacza również utratę legitymacji do jego popierania i innego nim dysponowania, co należy uznać za równoznaczne z brakiem podstaw do podjęcia uchwały.

Podzielając to stanowisko, Sąd Najwyższy w obecnym składzie uznał, że Rzecznik Ubezpieczonych utracił z dniem 17 sierpnia 2005 r. nie tylko uprawnienie

do wystąpienia do Sądu Najwyższego z wnioskiem o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce zakładów ubezpieczeń, ale również od tego dnia utracił legitymację do popierania, modyfikowania czy innego dysponowania już złożonym w tym przedmiocie wnioskiem, co w konsekwencji oznacza odpadnięcie podstawy prawnej do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały. Obecnie Rzecznik Ubezpieczonych może wnosić i popierać tylko wniosek o podjęcie uchwały abstrakcyjnej, odpowiadający przesłankom art. 60 § 1 ustawy o SN.

W rozpoznawanym wniosku z dnia 12 lipca 2005r. Rzecznik Ubezpieczonych nie powołał się na występujące w orzecznictwie sądowym rozbieżności w wykładni art. 822 § 1 k.c. w kwestii, czy jest osobą trzecią, w rozumieniu art. 822 § 1 k.c., małżonek, który poniósł szkodę na osobie w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez drugiego małżonka kierującego pojazdem mechanicznym wchodzącym w skład majątku wspólnego małżonków. Wskazał, że zakłady ubezpieczeń odmawiające wypłaty odszkodowań za takie szkody powołują się między innymi na stanowisko Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Sąd Najwyższy istotnie wypowiedział się już zarówno co do odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody w mieniu stanowiącym majątek wspólny, wyrządzone małżonkowi w wyniku wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez drugiego małżonka prowadzącego samochód należący do majątku wspólnego małżonków, jak i w przedmiocie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody na osobie wyrządzone w takiej sytuacji. Stanowisko Sądu Najwyższego jest w tym zakresie jednolite. Zarówno w przypadku szkód w mieniu, jak i szkód na osobie wyrządzonych małżonkowi w opisanych wyżej okolicznościach, Sąd Najwyższy stwierdził, że poszkodowany małżonek nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. (obecnie art. 822 § 1 k.c.), a zatem nie ma podstaw do odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za takie szkody.

Szkód w mieniu dotyczy uchwała z dnia 29 listopada 1996 r. III CZP 118/96 (OSNC 1997, nr 3, poz. 26), odnosząca się do kolizji dwóch pojazdów objętych ustawową wspólnością majątkową małżeńską, gdy sprawcą szkody był jeden

z małżonków oraz pośrednio uchwała z dnia 19 maja 1989 r. III CZP 52/89 (OSNC 1990, z. 4-5, poz. 60). Podobne zagadnienie prawne rozstrzygał także wyrok z dnia 14 września 2000 r. V CKN 113/00 (OSNC 2001, nr 6, poz. 85), odnoszący się do szkody w mieniu poniesionej przez współnika spółki cywilnej, wyrządzonej przez ruch pojazdu mechanicznego prowadzonego przez drugiego współnika - współposiadacza pojazdu. Sąd Najwyższy, odwołując się do określonych w art. 436 k.c. zasad odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych oraz obowiązujących wówczas ogólnych warunkach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, stwierdził, że skoro oboje małżonkowie byli posiadaczami samoistnymi pojazdu mechanicznego, którym została wyrządzona szkoda, oboje ponoszą za tę szkodę odpowiedzialność cywilną i odpowiedzialność ich obojga objęta została umową ubezpieczenia takiej odpowiedzialności. Małżonek ponoszący szkodę, jako współposiadacz pojazdu, objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, nie może być uznany za osobę trzecią w rozumieniu art. 822 k.c.

Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 1963 r. 3 CR 111/62 (OSPİKA 1964, nr 3, poz. 39) w odniesieniu do szkody na osobie, jaką poniosła żona w wyniku zderzenia pojazdów mechanicznych, współzawinionego przez męża kierującego należącym do majątku wspólnego motocyklem, którym jechali oboje małżonkowie. Stwierdził, że w takiej sytuacji poszkodowany małżonek nie może być uznany za osobę trzecią, lecz za posiadacza pojazdu.

Stanowisko to potwierdził Sąd Najwyższy także w ostatnim okresie w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 232/03 (niepubl.), dotyczącym roszczeń odszkodowawczych dochodzonych od zakładu ubezpieczeń za szkodę na osobie, jaką poniosła powódka jako pasażerka w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez jej męża prowadzącego samochód należący do majątku wspólnego małżonków. Sąd Najwyższy, aprobując wyrok oddalający powództwo, stwierdził, że zgodnie z brzmieniem i utrwaloną wykładnią art. 822 k.c., powódka jako współposiadacz pojazdu nie jest osobą trzecią w rozumieniu tego przepisu.

Nie ma zatem rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do tego, że małżonek poszkodowany w wyniku wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez współmałżonka kierującego pojazdem mechanicznym należącym do majątku wspólnego małżonków, nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. ani w zakresie szkód w mieniu, ani w zakresie szkód na osobie. Jest on współposiadaczem pojazdu, którym została wyrządzona szkoda i jego odpowiedzialność jest także objęta umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie może być więc uznany za osobę trzecią, o której mowa w art. 822 § 1 k.c.

Podkreślenia wymaga, że choć od dnia 1 stycznia 2004r. art. 822 k.c. został zmieniony ustawą z dnia 22 stycznia 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz.1151 ze zm.), to dawna jego treść, która obecnie zawarta jest w paragrafie pierwszym, pozostała niezmieniona, podobnie jak nie został zmieniony art. 436 k.c., dotyczący odpowiedzialności samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone ruchem tego pojazdu.

Ewentualny wpływ na wskazaną wyżej wykładnię art. 822 § 1 k.c. zmiany przepisów dotyczących ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jakiej dokonała ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz.1152 ze zm.) nie może być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, skoro brak obecnie podstaw do stwierdzenia, że doprowadziła ona do rozbieżności w orzecznictwie sądowym.

Uznając zatem, że nie występują przesłanki przewidziane w art. 60 § 1 ustawy o SN, uzasadniające podjęcie uchwały abstrakcyjnej, a Rzecznik Ubezpieczonych utracił legitymację do popierania przedstawionego zagadnienia prawnego opartego na uprawnieniu przewidzianym w uchylonym przepisie art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym, Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 § 1 ustawy o SN odmówił podjęcia uchwały.